

## GK: Obwodnica Lipna nabiera kształtów

**INWESTYCJE.** Kiedy ciężarówki znikną z centrum miasta? Nowym władzom powiatu lipnowskiego zależy przede wszystkim na poprawie układu komunikacyjnego, zwłaszcza w centrum miasta. W godzinach szczytu przez Lipno przejeżdża się coraz trudniej.

Dobrze znają ten problem miejscowi kierowcy, stykają się z nim również przejezdni. Pół biedy, jeśli jedzie się przez miasto tranzytem, będąc na drodze z pierwszeństwem przejazdu. Prawdziwe męki przeżywają kierowcy, usiłujący z ulic podporządkowanych dostać się na drogę w kierunku Włocławka.

*Z zakorkowanymi ulicami mieliśmy do czynienia choćby przed miesiącem, w okresie świątecznym – przyznaje Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski.*

Długie oczekiwanie na możliwość przejazdu, to tylko jeden aspekt sprawy. **Nadmierny ruch pojazdów, w tym wielotonowych ciężarówek, powoduje pękanie ścian domów i wywołuje wiele innych problemów. Jest także bardzo dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa pieszych. Zmiany układu komunikacyjnego Lipna nie są jednak możliwe. Z roku na rok przybywa pojazdów, miasto robi się dla nich za ciasne. Jakie jest rozwiązanie? - Tylko budowa obwodnicy Lipna - mówi starosta Krzysztof Baranowski. - Zdaję sobie sprawę, że to bardzo trudny temat, bo chodzi o niezwykle kosztowną inwestycję. Ale musimy o nią walczyć, bo innego wyjścia po prostu nie ma.**

Budowa obwodnicy będzie możliwa, jeśli uda się pozyskać pieniądze z zewnątrz. Powiat chce o nie zabiegać wspólnie z burmistrzem miasta i wójtem gminy Lipno. Wkrótce w Starostwie, gdzie trwają przygotowania do wprowadzenia w życie nowego schematu organizacyjnego, zostanie utworzony specjalny, trzyosobowy zespół specjalistów.

Zajmie się on wyłącznie pozyskiwaniem pieniędzy z zewnątrz na różne inwestycje. Przygotowanie budowy obwodnicy Lipna, będzie jednym z pierwszych jego zadań.

Jeśli te zamierzenia uda się zrealizować, kierowcy jadący od Włocławka już w okolicy Radomic mogliby zjechać z dotychczasowej trasy i dotrzeć do drogi Warszawa - Toruń bez konieczności wjazdu do miasta.

BARBARA SZMEJTER

Gazeta Kujawska

31-01-2007